



Rynki kapitałowe : więcej optymizmu – idzie **NÓWE, ZARZĄDŹ ZMIANĄ!!**



Niniejszym „ogłaszam koniec bessy” na rynkach kapitałowych. 19 miesięcy ciągłych spadków, to bardzo długo i... starczy już. Indeksy najważniejszych rynków wzrosły od minimum 25.10 (28.11) 2008 do dziś (09.02.2009) odpowiednio:

o: Nasdaq + 13,85%, Nikei + 12,76, Hangseng + 23,96%, DAX + 12,53%, Bovespa + 45,26% i nasz WIG 20 – 2,44%.

Oczywiście możliwe są, a nawet prawie pewne tąpnięcia wtórne (wycyfywanie aktywów przez bankrutów), ale ogólny kierunek w 2009 roku będzie już do góry (por. rok 2002). Świat rozpoczął wdrażanie wielkich programów naprawczych, (oszczędnościowych). W naprawie świata biorą udział wszyscy wielcy: obwiniana o wszelkie zło USA i największy jej wierzyciel Chiny. Jednocząca się (powoli) Europa i zasobne w bieżące płynne aktywa – kraje Zatoki Perskiej. Deklarują swój udział bogaci: Japonia, Szwajcaria, Australia... i szybko goniący bogatych: Rosja, Brazylia... Polska też ogłosiła swój wielki program O S Z C Z Ę D N O Ś C I O W Y. 17 mld. zł. w budżecie to duże wyzwanie. Cały świat zaczyna już od teraz oszczędzać. Stowo to robi oszalałającą karierę. Co to znaczy: oszczędzać. Przed chwilą „kazali „nam maksymalnie wydawać – napędzanie koniunktury!!! Skąd taka zmiana.. Politycy sięgnęli po podręcznik ekonomii dla studentów pierwszego roku studiów.

W gospodarce rynkowej dno bessy charakteryzują określone czynniki. Już cały świat funkcjonuje „na otwartym” rynku, stąd podobne kłopoty wszystkich naraz w tym samym czasie (to może jest wina internetu, a nie USA?). Największym czynnikiem jest..... ZMIANA!!!!!! Kreacja „nowego” następuje zawsze po załamaniu starych, niewydolnych struktur technologicznych. Kryzys, to złe słowo.

W gospodarce rynkowej wszelkie ceny zawsze będą falowały, a za tym produkcja, zatrudnienie, płace, dochody... Jest ZMIANA!!! – WIELKA ZMIANA!!!!!! Zmiana wszystkiego. Żadna kontynuacja nie da sukcesu w przyszłości, trzeba wszystko zmienić!!!! Ten kto najwięcej zmieni w właściwym kierunku w najkrótszym czasie, osiągnie sukces w każdej dziedzinie.

W branży finansowej – bardzo istotnej dla wszystkich pojedynczych ludzi, ale i dla każdej pojedynczej firmy zmiany będą oznaczaly:

1. Orientacja Doradcy (Agenta) na KLIENTA. Wielkie Korporacje w wyszyciu o miejsca w rankingach udziału w rynkach światowych zapomniaty o KLIENTACH /oderwały się od rzeczywistości, zaniedbały również swoich „kreatywnych” doradców/agentów – największy skarb każdej firmy, to kreatywny pracownik!!! (moim skromnym zdaniem, to gigantyczne międzynarodowe korporacje finansowe są winne całemu zamieszaniu. Nie panowały nad rozwojem swoich struktur – brak nadzoru właścicielskiego!!!, zgubiły i w końcu nie umiały wykorzystać najlepszych pracowników – bylejąkość produktów, obsługi, brak rozwoju)!!! wniosek – KLIENTA obsługuje człowiek, nie korporacja.

Człowiek w pogoni za wiedzą będzie się kształcił, zdobywał certyfikaty, dyplomy, stopnie... będzie musiał udowodnić na rynku swoją przewagę nad konkurencją w postaci konkretnych UMIEJĘTNOŚCI.

2. Dlaczego Klient Korporacji międzynarodowych stracił od 50 do 80% oszczędności w 18–19 miesięcy, dlaczego jeszcze latem 2007 „leciały” kampanie w TV namawiające do zakupu „jednostek uczestnictwa” w funduszach agresywnych? Gdzie odpowiedzialność za wynik firmy doradczą (sprzedającej produkt)? PREZESI (zarządy) BIORĄ PREMIĘ Z FUNDUSZY PRYZNANYCH NA RESTRUKTURYZACJĘ. TOŻ TO KPINA Z KLIENTÓW. Doradca indywidualny przebudowywał wtedy portfel na bezpieczny. I jeśli był wysłuchiwany do końca przez Klienta, co było trudne w owym czasie, Klient przeczekał bęsz z plusem na koncie rządu 10–25%.... W oparciu o PTE – Polskie Towarzystwo Ekonomiczne próbujemy tworzyć środowisko kompetentnych, przygotowanych do zawodu – doradców finansowych (agentów z certyfikatem).

3. Zmiany dotyczące wszystkich obywateli i podmiotów gospodarujących: totalna optymalizacja wszelkich wydatków. Każdy przedsiębiorca wie o co chodzi. Aby przetrwać trzeba się dopasować. Jakies wydatki muszą być, ale mogą być tylko te „niezbędne”. Mądrzy już to zrobili i wprowadzają nowe technologie produktowe (usługowe): oszczędne w kosztach dla siebie i dla konsumenta jednocześnie maksymalizujące stopień zadowolenia z produktu (usługi) dla odbiorców. wniosek – OSZCZĘDZAMY!!! (nie jeden miesiąc, ale zawsze!!!) – przy okazji będzie kilka pozytywnych skutków, może nauczymy się w końcu kupować własne produkty w pierwszej kolejności (bogate społeczeństwa zawsze tak robiły, dlatego są bogate)!!! Polak dotychczas nie lubił „dawać” zarobić sąsiadowi.

4. A Państwo? Państwo rządzi za pośrednictwem podatków, które społeczeństwo płaci. Podoba mi się formuła obecnego min. finansów: jawność i jasność w podjętych działaniach – tak proszę trzymać. Proszę w te działania wciągnąć SAMORZĄDY. Wtedy będą efekty!!!

Prognozy rozwojowe dla Polski są b. różne na rok 2009 i 2010. PKB: od 0,5% do 4,7%, ceny walut: 3,8 do 5,50 (?) pln za euro (na razie) \$ – ponowne osłabienie – poniżej 3 pln do 3,3. Dziś szybko rośnie już jest po 3,4 pln.??? Mam nadzieję, że NBP nie będzie „walczył” na rynkach o obniżenie kursu – nie ma szans.!!! Może tylko narazić na straty polskie rezerwy: są duże, nawet rosną, dziś to ok. 60 mld. \$?! Indeksy giełdowe w Polsce: duży rozrzut ocen: od -20%, poprzez dużą zmienność, do +20%. Indeksy na Swiecie – brak opinii – „będzie ciężko” – najczęstsze opinie. Brakuje kompletnie opisu związków przyczynowo – skutkowych. Jeśli zrobimy „a” i „b” to, to będzie tak. A jeśli nie zrobimy „b” i „c” to będzie jeszcze inaczej. Chociaż dyskusja już się zaczęła – niemrawa, ale już. Co trzeba zrobić już – powiedział min. finansów, trzeba to zrobić.. Trzeba zrobić kilka kolejnych rzeczy, aby ożywić gospodarkę po stanie bezruchu. Trzeba uruchomić SAMORZĄDY!!!! tam są rezerwy największe: kreatywność i ludzie, którzy sami posprzątają u siebie.

5. Do dyspozycji są dwie dźwignie:

a) „roboty publiczne”

Mamy niebawem szczęście, niechający są w trakcie organizacji od kilku lat potężne przedsięwzięcia infrastrukturalne w Polsce: sieć autostrad i dróg ekspresowych, infrastruktura pod Euro 2012: są pieniądze i decyzje podjęte już w latach poprzednich. Potrzeba sprawnej organizacji i impetu w rozwoju tempa działań. Jest zdecydowanie za wolne tempo!!!! Nie wykorzystuje się ludzi sprawdzonych organizacyjnie (z doświadczeniami): „wszystkie ręce na pokład” chciałoby się powiedzieć.. Jest pomysł finansowania z budżetu „robót publicznych” realizowanych przez najniższy szczebel administracji państwowej – samorzady: gminy, dzielnice miast... Potężna maszynaria uruchamiająca przedsiębiorczość w tysiącach gmin (bezrobocie, aktywność zawodowa, zamówienia publiczne dotycząca „firemek” małych i bardzo małych. To byłby dopiero cud!!!, gdyby się udało to uruchomić. **NAJWAŻNIEJSZE ZADANIE DLA NAMNIEJSZYCH JEDNOSTEK ORGANIZACYJNYCH:** lokalne drogi, szkoły, przedszkola, ośrodki kultury, infrastruktura życiowa osiedli: gaz, woda, ścieki.....) w ramach PPP – trzeba to w końcu uruchomić. My, wyborcy za pośrednictwem swoich radnych sprawdzimy jak w rzeczywistości zafunkcjonuje” trzy razy P” Przecież na te cele są środki do wzięcia w każdym banku w UE!!!! Do realizacji tego celu winno się angażować lokalny biznes: bądź wyłącznie, bądź w uzupełnieniu zewnętrznych, najbliższych (w okolicy) firm, jeśli nie ma innych możliwości. Przy okazji dobrze byłoby wyjaśnić sobie pewne kwestie: Firmy realizują zadania po cenie wynikającej z przetargów, ale w przypadku administracji takowymi przedsięwzięciami nie maksymalizują zysku, a maksymalizują efektywność przy określonych kosztach stałych obciążających podatników, czyli mieszkańców miasta, dzielnicy... gminy.. (nie wszyscy „przedsiębiorcy” mają podobne zdanie). Ale ONI nie muszą tych zadań realizować. Przecież to jest wolny rynek.

b) czynnik ludzki – masowe zwolnienia, restrukturyzacja firm, bankructwa, przejęcia, fuzje spowodują zwiększenie bezrobocia, spadek dochodów (wydatków konsumpcyjnych –... i lawina gotowa). Jak pomóc.? W każdej gminie... gospodarz pomaga w organizacji lokalnego klubu przedsiębiorców i przedsiębiorczości!!! Zadań huk!!!

Cele? Pomoc ludziom w przestawieniu się na inne tory, nowe oferty pracy, kursy kwalifikujące do nowych prac, na które jest popyt, inicjatywy oddolne...!!! W ostateczności organizacja świadczeń socjalnych przy wykorzystaniu wszystkich lokalnych, istniejących organizacji.

Przedsiębiorczość jest „w ludziach”, ale trzeba stworzyć optymalne warunki dla jej wydobycia aby służyła wszystkim.

PS. Mój głos w dyskusji nt. opcji walutowych: UMÓW NALEŻY DOTRZYMYWAĆ W OBIE STRONY. Inaczej cały rynek kapitałowy nie ma sensu.

**z szacunkiem
dr Jacek Rembiszewski
www.polrentier.pl , tel. 0601-801-890**